



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUŚ**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Seniorzy - specjalna kategoria czytelników : na przykładzie działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu

**Author** Barbara Pytlos

**Citation style:** Pytlos Barbara. (2017). Seniorzy - specjalna kategoria czytelników : na przykładzie działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu. W: T. Wilkoń (red.), "O etosie książki : studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej" (S. 425-433). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

BARBARA PYTLOS

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Seniorzy – specjalna kategoria czytelników

Na przykładzie działalności

Miejskiej Biblioteki Publicznej

im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu

Kwestia społecznego funkcjonowania ludzi starszych, w mediach poruszana raczej sporadycznie, może z pewnością budzić odczucie niedosytu informacji. Problemy takie, jak techniki pracy z ludźmi starszymi, omawia się rzadko i często powierzchownie. Lukę tę po części wypełniają uniwersytety trzeciego wieku, bo tam prowadzi się wykłady z różnych dziedzin wiedzy. W mediach natomiast pożądanym i promowanym jest kult młodości i pięknego ciała. Reklamowanie medycyny estetycznej i kosmetyki się opłaca – młodzi mogą po nie sięgać. Seniorów raczej na to nie stać<sup>1</sup>. Nawet jednak w tych skąpych informacjach dotyczących osób w wieku starszym podkreśla się wpływ aktywności fizycznej i umysłowej na komfort ich życia. Wiadomo to od dawna, że forma fizyczna wpływa na psychikę ludzką: „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Maciej Zdziarski opublikował wywiady na temat starości, jakie przeprowadził ze znanymi ludźmi nauki, przede wszystkim z lekarzami. W zbiorze znalazła się na przykład rozmowa ze specjalistą chorób wewnętrznych, geriatrii i rehabilitacji medycznej Katarzyną Broczek, która podkreślała, że w każdym wieku powinno się przekraczać dotychczasowe granice codziennego wysiłku:

W przypadku zwykłego, codziennego wysiłku poszerzanie granic jest wskazane. Jeżeli nie będziemy wykraczać poza bazowe możliwości – a osiągnięcie granicy organizm zwykle sygnalizuje tym, że zaczynamy odczuwać zmęczenie – to nigdy się nie rozwinie. Oczywiście te granice należy przekraczać z umiarem. Organizm

---

<sup>1</sup> K. DOKTOROWICZ: *Starość w mediach*. „Seniorzy. Pismo Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach” 2014, nr 7, s. 5.

z wiekiem ma mniejszą rezerwę czynnościową i powinniśmy kierować się metodą ostrożnych prób i błędów. Dla każdego próg wydolności fizycznej jest inny<sup>2</sup>.

Niewątpliwie utrzymywanie kondycji fizycznej i intelektualnej przynosi zadowolenie i chęć do życia. Jest jednak jeszcze jeden aspekt tego problemu. Trzeba być świadomym własnych możliwości w wieku starszym i umiejętnie z nich korzystać. Nie zawsze przecież kondycja zdrowotna pozwoli na fizyczne ćwiczenia czy wielogodzinne czytanie książki. Chodzi przede wszystkim o to, aby umieć mądrze z tychże możliwości korzystać i nimi gospodarować. Nie poddawać się zwykłemu lenistwu, choćby na przykład w tak prozaicznej sprawie, jak korzystanie z bibliotek, chodzenie na koncerty lub odwiedzanie przyjaciół.

Mirosława Dobrowolska w książce *Seniorzy w bibliotekach publicznych* zauważa:

Pojawienie się starszego pokolenia w bibliotekach publicznych powoduje, że chwilami sami bibliotekarze czują się jakby zaskoczeni tym zjawiskiem. W rozmowie z nimi można się zorientować, iż brakuje im w relacjach ze starszym pokoleniem wiedzy, zwłaszcza z zakresu psychologii, sposobów rozwiązywania konfliktów, które w odniesieniu do seniorów zdarzają się. Seniorzy są zaliczani do grupy czytelników – czy jak to się teraz nowocześnie określa – do grupy klientów trudnych. Znalezienie porozumienia między bibliotekarzami, zwłaszcza młodszego pokolenia, a starszymi czytelnikami jest ogromnie ważnym zagadnieniem, które wpływa na postrzeganie pracy całej biblioteki przez pryzmat relacji bibliotekarz – użytkownik<sup>3</sup>.

W bibliotekach publicznych ta kategoria czytelników nie powinna być uznawana za zjawisko nowe ani wymagające od bibliotekarza specjalnego przygotowania. Jest zresztą pewien czynnik, który tę czytelniczą grupę ustawia w szczególnej – można powiedzieć – nawet uprzywilejowanej sytuacji, a mianowicie dysponowanie większą ilością wolnego czasu. Należy jednak pamiętać, że wcale nie musi to świadczyć o ich czytelniczej aktywności. Przynajmniej tak wynika z badań przeprowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, bo tylko 22% osób powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia deklaruje, że w ciągu roku czyta około 6 książek<sup>4</sup>.

Warto jednakże zauważyć, że 22% czytających wśród osób starszych to grupa wcale niemała. W każdym razie taka publiczność zasługuje na zainteresowanie ze strony bibliotek i to na zainteresowanie wyjątkowe. Choćby dlatego, że przed

<sup>2</sup> M. ZDZIARSKI: *Seniorze. Trzymaj formę! Aktywność fizyczna osób starszych*. Kraków 2015, s. 45.

<sup>3</sup> M. DOBROWOLSKA: *Seniorzy w bibliotekach publicznych. Poradnik*. Warszawa 2012, s. 57–58.

<sup>4</sup> *Społeczny zasięg książki 2010*. Oprac. O. DAWIDOWICZ-CHYMKOWSKA, I. KORYŚ. Warszawa 2011.

czytelnikiem seniorem w dobie powszechnej komputeryzacji bibliotek i rozwoju technik informacyjnych pojawiły się bariery. Ta przeszkoda, powiedzmy szczerze, jest do pokonania przy niewielkim wysiłku i mądrym nastawieniu bibliotekarza do takich czytelników. Pod tym względem pomoc bibliotekarza jest oczywista. Realną natomiast przeszkodą w korzystaniu ze zbiorów bibliotecznych mogą być ograniczenia zdrowotne i to one najczęściej mają wpływ na czytelnictwo w grupie seniorów. Można jednak temu zaradzić.

Jak zauważa Dobrowolska, przed bibliotekami publicznymi stoi niezwykle istotne zadanie, ponieważ zostały zobligowane do pośredniczenia w komunikacji społecznej, upowszechniania wiedzy, edukacji i informacji oraz do dokumentowania życia lokalnego<sup>5</sup>. Badaczka pisała na ten temat następująco:

Biblioteki publiczne tworzą idealną przestrzeń dla starszego pokolenia. Stanowią one obszar, gdzie poza tradycyjnie prowadzoną działalnością, a więc udostępnianiem książki i czasopism oraz nowych form zapisu treści i informacji w postaci elektronicznej, stają się miejscem szczególnie przyjaznym dla seniorów<sup>6</sup>.

Czy tak jest rzeczywiście? Autorka szkicu od lat obserwuje działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu na rzecz różnych grup czytelników, w tym także najstarszych. I jak wynika ze sprawozdań bibliotecznych za rok 2013 i 2014 oraz informacji kierownika Biblioteki Głównej Doroty Szatan, grupa czytelników seniorów w tej działalności zajmuje miejsce priorytetowe. Osobom w podeszłym wieku jako kategorii czytelników wymagających różnych sposobów komunikacji w bibliotece i poza nią poświęca się sporo czasu.

W działalności kulturalnej, promocyjnej, edukacyjnej, w której zakresie Biblioteka może się poszczycić organizacją stałych cyklicznych imprez, seniorzy nigdy nie są pomijani. Są mile oczekiwanymi gośćmi. Do takich wydarzeń należą między innymi wystawy, spotkania autorskie i projekcje filmowe<sup>7</sup>.

Od jedenastu lat, z myślą o wszystkich grupach uczestników, placówka organizuje Sosnowieckie Dni Literatury, w których seniorzy biorą aktywny udział. Na przykład w 2013 roku dni te zainaugurował wernisaż wystawy poświęconej Franzowi Kafce i Brunonowi Schulzowi oraz panel dyskusyjny „Pisarze o Schulzu”. Publiczność literacka dobrze przyjęła przegląd filmów krótkometrażowych uzupełniających temat życia i twórczości obu pisarzy. Seniorzy mogli też uczestniczyć w spotkaniach autorskich (między innymi z Marcinem Świetlickim, Szczepanem Twardochem). W sumie w 9 spotkaniach brało udział 617 osób. Ponadto zorganizowano wykłady, które w ramach Akademii Literatury wygłaszali pracownicy

<sup>5</sup> M. DOBROWOLSKA: *Seniorzy w bibliotekach...*, s. 57.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Sprawozdania za rok 2013 i 2014. Kopie sprawozdań w posiadaniu autorki szkicu.

Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach<sup>8</sup>. Odbывające się podczas Sosnowieckich Dni Literatury warsztaty literackie są prowadzone przez poetów lub krytyków literackich. W 2015 roku wśród zaproszonych artystów znalazł się na przykład Feliks Netz. Co prawda – jak podkreśla Dorota Szatan – przyciągają one zawsze więcej młodzieży i studentów, ale nie brakuje też seniorów. Dobrym przyjęciem cieszą się benefisy ludzi wywodzących się z Zagłębia Dąbrowskiego. Tak było chociażby w przypadku benefisu Stanisława Jędryki<sup>9</sup>.

Do sukcesów pracy bibliotekarzy należy projekt „Kino w bibliotece”. W ciągu 2013 roku wzięło w nim udział ponad 4000 widzów i odbyło się 39 projekcji filmowych dla dorosłych. Ponadto proponuje się comiesięczne projekcje w ramach „Familijnego kina w bibliotece”, a także seanse dla dzieci i młodzieży podczas ferii i wakacji. Wymienione propozycje kulturalne i edukacyjne kierowano do szerokiej publiczności czytelniczej i całej społeczności lokalnej.

Wyjątkowym wydarzeniem w 2013 roku był stworzony z myślą o seniorach projekt edukacyjno-animacyjny „Spotkania z pasjami”, realizowany przy wsparciu finansowym Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i innych sponsorów<sup>10</sup>. Polegał on na prowadzeniu spotkań w formie wideokonferencji z osobami znanymi z telewizji, specjalistami z danej dziedziny czy ludźmi mającymi interesujące hobby. „Spotkania z pasjami” odbywały się w Bibliotece Głównej. Dotyczyły profilaktyki zdrowotnej, bieżących spraw ekonomicznych, kulturalnych, tradycji, ekologii, rozrywki. W 2013 roku odbyło się ich w sumie 16 i zgromadziły 214 uczestników. Przy kawie i ciastku seniorzy mieli okazję rozmawiać z Krystyną Jandą, Hanną Ba-kułą i innymi. W roku 2014 odbyło się 14 tego typu spotkań, a wzięło w nich udział 178 osób. W sprawozdaniu za rok 2014 znajdziemy krótką relację:

Były więc spotkania z psychologiem, fotoreporterką, dziennikarzami muzycznymi, pisarką, aktorami, muzykami, najstarszą autostopowiczką, mistrzynią fryzjerstwa, kreatorką mody. Cel spotkań to aktywizacja seniorów. Niewątpliwą atrakcją było też wirtualne spotkanie z Katarzyną Grocholą, Ewą Bem, Marią Szablowską i Krzysztofem Szewczykiem, i Emilianem Kamińskim. Wzięliśmy udział w konkursie „pasjami gramy”. W tej zabawie zajęliśmy szesnaste miejsce. Warunkiem uczestnictwa było wysłanie krótkich wierszy „lepiejów” popularyzujących aktywność ludzi dojrzałych pod hasłem: „Pasja mieszka w bibliotece”, a także zdjęć z zajęć, udzielenie odpowiedzi w trakcie trwania spotkania. Oto kilka wierszyków:

Lepiej czytać książki od dziecka po słoneczną starość,  
niż zmarnować życie, druku nie wachając.

---

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Ibidem.

Lepiej dzielić się pasjami,  
Niż samotnie stać za drzwiami<sup>11</sup>.

Dla seniorów pracownicy Biblioteki przygotowali plan spotkań edukacyjnych, rozrywkowych i kulturalnych. Programem zostały objęte między innymi domy pomocy społecznej. Jedną z propozycji były szkolenia komputerowe. Poświęcano im dwa czwartki w miesiącu, oczywiście z wyłączeniem wakacji. Seniorzy mogli wtedy poznawać zasady korzystania z internetu, tworzyli pocztę elektroniczną itp. Szkoleń było 22, a skorzystało z nich 67 osób. W organizację byli zaangażowani pracownicy prawie wszystkich działów bibliotecznych. Bibliotekę zgłoszono do ogólnopolskiej akcji „Tydzień z Internetem” pod patronatem Prezydenta RP.

Z pensjonariuszami domów pomocy społecznej przy ulicach Jagiellońskiej, Szybikowej i Żeromskiego bibliotekarze spotykają się w ramach akcji „Salonik Literacki”. Przynoszą im zamówione książki, rozmawiają na tematy literatury, wydarzeń w mieście oraz różnego rodzaju rocznic, świąt i obyczajów z nimi związanych. Do tradycji należą już spotkania tematyczne, na przykład w 2013 roku „Czy pamiętasz, jak z tobą tańczyłem walca”, które było świetną okazją do rozmowy o twórczości Juliana Tuwima. W 2012 roku zaproponowano takie tematy, jak: „Człowiek odchodzi, pamięć zostaje”, „Gwiazdkowe prezenty – anegdoty o sławnych ludziach, ich portrety i twórczość”, „Jacek Cygan – chłopak z Sosnowca. Omówienie i prezentacja twórczości”, „Z muzyką w Nowy Rok”, „Sławni i znani sosnowiczanie: J. Kiepuś, W. Szpilman, J. Cygan”.

W tym samym roku podczas Tygodnia Bibliotek seniorów zaproszono na spotkanie pod hasłem „Jesteśmy z biblioteki, która od 85 lat jest z mieszkańcami Sosnowca”:

Było to miłe, integracyjne spotkanie, tym miłsze, bo poświęcone naszej bibliotece. Towarzyszyła mu prezentacja pod tytułem: „Poznajemy różne muzea i biblioteki w Polsce i na świecie”. Ponadto w tym roku zorganizowaliśmy dwa spotkania, którym towarzyszyły prezentacje multimedialne o Janie Kiepurze i druga zatytułowana – „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu”. Także współpracowaliśmy z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Sosnowcu<sup>12</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że działalność na rzecz seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sosnowcu ma charakter integracyjny. To istotne, wszak izolacja osób starszych od środowiska źle wpływa na ich zdrowie fizyczne i psychiczne.

Dla mieszkańców domów pomocy społecznej Biblioteka prowadzi akcję „Biblioteka w podróży”. Obejmuje ona prezentację i wspólne omawianie przyniesionych przez bibliotekarzy książek, a także ich wypożyczenie, jeżeli są chętni.

<sup>11</sup> Sprawozdanie za rok 2014, s. 1–2.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 1.



Ponadto pensjonariusze mogą zamawiać ulubione lektury bezpośrednio u pracowników Biblioteki Głównej albo korzystać z Pogotowia Czytelniczego, czyli zamawiania książek przez telefon (tzw. książka na życzenie). Książki te są dostarczane w jak najszybszym możliwym terminie, często własnym prywatnym samochodem bibliotekarza.

Do seniorów kierowany jest też cykl imprez „Biblioteka seniorom”, wśród których w 2014 roku znalazły się między innymi zajęcia praktyczne z decoupage’u, prezentacja o Fryderyku Chopinie oraz Chórze „Lutnia”, występ Zespołu Śpiewaczego A-DUR. Spotkanie „Znane i niezapomniane” dotyczyło natomiast postaci popularnych aktorek: Hanki Bielickiej, Ireny Kwiatkowskiej, Gabrieli Kownackiej. To one połączyły bibliotekarzy i seniorów na imprezie „Śpiewaliśmy razem”. Zgromadziła ona miłośników muzyki i śpiewu. Oto jak to spotkanie relacjonowała w sprawozdaniu kierownik Biblioteki Głównej:

Przybyli więc nasi znajomi z sosnowieckich domów pomocy społecznej, uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy „Salve”, czytelnicy i bibliotekarze. Zaprosiliśmy ich na dwa występy. Kilka utworów przedstawili nam młodzi wykonawcy z „Salve”. Zaprezentowali utwory do własnych tekstów, które wykonali przy akompaniamencie gitary i keyboardu. Spotkaliśmy się także z Zespołem Śpiewaczym A-DUR z Oddziału Polskiego Związku Niewidomych w Rudzie Śląskiej. Była to już trzecia wizyta tego chóru w naszej bibliotece – ma więc zespół swoich sympatyków. Chór tworzy kilka pań i młody mężczyzna, których połączyło zaangażowanie i miłość do śpiewu. Zaprezentowane żywołowo, pełne ciepła a zarazem ekspresyjne utwory stworzyły wspaniałą atmosferę, pogodny i radosny nastrój<sup>13</sup>.

Niezwykły był wieczór poświęcony Chórowi „Lutnia”, który w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu powstał w 1904 roku i działa już sto dziesięć lat. Pracownicy Biblioteki przygotowali prezentację jego działalności i osiągnięć. Spotkaniu towarzyszyła wystawa kronik zawierających informacje o chórze. Wymagało to dużego zaangażowania pracowników wypożyczalni, bo materiałów było sporo i należało dokonać odpowiedniego wyboru, a prezentacja miała trwać tylko godzinę. Wieczór uświetnił występ chóru<sup>14</sup>.

Seniorzy mogli też w Bibliotece obejrzeć wystawę fotografii Zbigniewa Podsiadły<sup>15</sup> „Senior w obiektywie”. Udostępnioną czytelnikom kolekcję wypożyczono od Stowarzyszenia „Razem z Seniorami”, które działa w Domu Pomocy Społecznej nr 2 w Sosnowcu. Wystawa cieszyła się zainteresowaniem nie tylko seniorów.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>15</sup> Zbigniew Podsiadły jest wybitnym fotografikiem, laureatem wielu konkursów. Wystawy jego prac odbyły się między innymi w Berlinie, Madrycie, Moskwie, Singapurze.

Stałe cykle tematyczne organizowane w Bibliotece z myślą o osobach starszych to: „Znane i niezapomniane – sylwetki znanych aktorek”, „Wędrówki po świecie” – prezentacje multimedialne dotyczące wybranych krajów, „Kamera – Akcja – Biblioteka”. Na przykład w ramach „Wędrówek po świecie” Dział Multimedialny 16 kwietnia 2015 roku zaprosił na prezentację „RPA – cały świat w jednym kraju”. Natomiast 30 kwietnia tegoż roku, realizując założenia cyklu „Kamera – Akcja – Biblioteka”, zorganizowano spotkanie, podczas którego została przedstawiona sylwetka reżysera Stevena Spielberga.

Warto ponadto wspomnieć, że z inicjatywy Biblioteki seniorzy mogli się spotkać z rzecznikiem praw konsumenta z Urzędu Miejskiego w Sosnowcu. Temat spotkania w 2015 roku był związany z prawem reklamacyjnym.

Reasumując, należy podkreślić, że w działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu seniorzy zajmują istotne miejsce. Proponuje się im udział w różnorodnych zajęciach, spotkaniach i innych wydarzeniach, z uwzględnieniem zainteresowań, upodobań i możliwości tej grupy czytelników. Uczestnictwo w niektórych z nich, co ważne, umożliwia zdobywanie nowych umiejętności.

Sosnowiecka Biblioteka z pewnością nie jest w tym odosobniona, bo – jak wynika z badań Mirosławy Dobrowolskiej – owa kwestia w bibliotekach publicznych jest traktowana z należytą uwagą, między innymi poszukuje się odpowiednich sposobów dotarcia do ludzi starszych<sup>16</sup>:

Seniorzy w bibliotece publicznej są i powinni być postrzegani jako kategoria użytkowników wymagających szczególnego traktowania i podejścia. Nawiązanie odpowiedniego kontaktu z osobą starszą wymaga taktu, poszanowania, a jednocześnie zrozumienia, że senior ze względu na swój wiek, a nierzadko i stan zdrowia ma prawo do zachowań nieco odmiennych. Jest to istotna uwaga, zwłaszcza dla młodych bibliotekarzy, którzy przeważającą część swoich zawodowych obowiązków poświęcają przede wszystkim obsłudze dzieci i młodzieży oraz osobom dorosłym, z którymi praca i nawiązywanie kontaktów nie nastrocza szczególnych problemów<sup>17</sup>.

Wydaje się, że kwestia szczególnej i specjalnej komunikacji z seniorami wymaga jednak szerszego potraktowania. Pozwolę sobie na odrobinę polemiki, gdyż wyjaśnienia wymaga określenie „szczególne traktowanie i podejście”. Przecież, tak naprawdę, godnego i dobrego traktowania w bibliotece wymaga każda grupa czytelników. Wszak w każdej grupie znaleźć się mogą czytelnicy trudni, wymagający indywidualnego (nawet terapeutycznego) kontaktu z nimi.

---

<sup>16</sup> M. DOBROWOLSKA: *Seniorzy w bibliotekach...*, s. 65 i nast.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 81.



Spośród seniorów taką podgrupę czytelniczą stanowić mogą mieszkańcy domów pomocy społecznej, bo są to ludzie pokrzywdzeni przez los. Samotność i brak miłości to jeden z podstawowych problemów człowieka w XXI wieku. W domach pomocy społecznej raczej nie ma miejsca na biblioteki ani też na pracę bibliotekarza-terapeuty. Biblioteki publiczne włączyły się w wykonywanie tego zadania: szlachetnego, bardzo potrzebnego i jakże trudnego. Należy zbierać i szanować wspomnienia tych ludzi, które są istotne dla dziejów regionu, narodu, ludzkości. Dobrze to ujął poeta Jan Twardowski w wierszu *Na biurku*:

Tu leży mapa co się zmienia  
po każdej wojnie już nie taka sama  
tam znaczki pocztowe znowu trochę inne  
klej niby farba rozpuszczona w wodzie  
teczka o którą pies potrafił nosem  
pióro wieczne jak kłamstwo bo wcale  
nie wieczne

przyszły długopisy i już się nie przyda  
książka pamiętnik damy chyba dawno temu  
mówią, że tylko trzy razy jej nie było w domu  
w dniu ślubu w dniu chrztu dziecka  
swego pogrzebu<sup>18</sup>.

Czy bibliotekarze pracujący w bibliotekach publicznych powinni podejmować próby przełamywania bólu osamotnienia mieszkańców domów opieki społecznej za pomocą książki? Oczywiście, że tak. Trzeba jednak pamiętać, że jest to zadanie delikatne i trudne.

Badacze czytelnictwa wiele miejsca poświęcają tematowi: co robić, aby zainteresować społeczeństwo czytaniem książek? Świadczą o tym wydawnictwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, w których zwraca się uwagę na szkołę jako miejsce, które czytelnictwu winno nadawać specjalną rangę<sup>19</sup>. Kolejnymi instytucjami, które takie oddziaływanie powinny wzmacniać, są biblioteki szkolne i publiczne<sup>20</sup>. Ogromną rolę w tej mierze mogłyby odegrać prasa, radio i telewizja, gdyby nie czyniły tego tylko sporadycznie, podejmując problem z okazji święta książki czy innych. Chodzi bowiem o to, aby książka stała się tematem codziennym. Czy wszystkim na tym zależy? To już odrębny temat. Czytelnictwo

<sup>18</sup> J. TWARDOWSKI: *Wiersze największej nadziei*. Warszawa 2003, s. 263.

<sup>19</sup> K. WOLFF, I. KORYŚ: *Wybieram książkę. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku*. Warszawa 2010, s. 64 i nast.

<sup>20</sup> Ibidem.

powinno stać się naszą narodową sprawą<sup>21</sup>, bo akcja „Cała Polska czyta dzieciom” i wysiłki bibliotek nie wystarczą, aby problem rozwiązać.

W przywoływanej już publikacji *Seniorzy w bibliotekach publicznych* zostało wskazanych wiele atrakcyjnych form działalności bibliotek publicznych na rzecz środowiska ludzi starszych, jak na przykład: „Aktywny senior w bibliotece XXI wieku”, „Finanse w praktyce – czyli bankowość od kuchni”, dyskusyjne kluby książki dla seniora, dyskusyjne kluby muzyki i filmu dla seniora, internetowe kluby seniora, biblioteczne kluby seniora itp. Kluby tego typu cieszą się olbrzymią popularnością. Autorka podała konkretne przykłady:

Biblioteczne kluby seniora działają nie tylko w dużych miastach, ale także w mniejszych miejscowościach. W Dopiewie (woj. wielkopolskie) Gminna Biblioteka Publiczna w 2003 r. zorganizowała dla swoich starszych czytelników Klub Seniora „Promyk”, który skupia około 150 osób systematycznie spotykających się z okazji wspólnych świąt czy np. Międzynarodowego Dnia Seniora, obchodzonego 1 października, Dnia Osób Niepełnosprawnych itp. Klub „Promyk” zaprasza swoich członków na wycieczki krajowe i zagraniczne, a także w okresie wiosennym i jesiennym proponuje tygodniowe wczasy. Ponadto współpracuje z Domem Pomocy Społecznej oraz z miejscowym Kołem Gospodyń Wiejskich i kółkami rolniczymi<sup>22</sup>.

Możliwości jest zatem wiele i biblioteki z nich korzystają, co potwierdza między innymi działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu. A wybór sposobu komunikowania się z seniorami zależy od rozpoznania środowiska i wykorzystania jego potencjału. I tak się dzieje. Bibliotekarze nie szczędzą sił, aby czytelnicy byli zadowoleni. Niepokoić może tylko jedna sprawa: ciągle przybywa im obowiązków, natomiast zatrudnianie nowych, młodych, wykształconych bibliotekarzy odbywa się z oporami. Czy słusznie? To także oddzielny problem.

Małgorzata Kisilowska, pisząc o sposobach komunikacji w bibliotece, wymieniła sześć typów trudnych czytelników (użytkowników, klientów): gaduły, marudy, uwodziciele, agresywni, nieśmiali, niezdecydowani<sup>23</sup>. Czy do którejś z tych grup z pełną determinacją można zaklasyfikować seniorów? Z pewnością nie. Bo wszyscy możemy mieć dni piękne i trudne.

Podczas długoletniej pracy w bibliotece obserwowałam wiele różnych zachowań, nie zawsze zrozumiałych, a wcale nie chodziło o osoby w podeszłym wieku. Wydaje się, że najistotniejszą jednak sprawą w pracy bibliotekarzy jest traktowanie czytelnika w duchu miłości i szacunku dla drugiego człowieka. I bibliotekarze w większości tak swój zawód traktują: jako służbę.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> M. DOBROWOLSKA: *Seniorzy w bibliotekach...*, s. 77.

<sup>23</sup> M. KISIŁOWSKA: *Już nie wiem, jak mam do ciebie mówić, czyli komunikacja w bibliotece*. Warszawa 2001, s. 41.